

Sygn. akt IV KK 650/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2022r.

sprawy E. Ż. w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa [...] utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 listopada 2020 r., sygn. akt III Ko [...]

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. II AKa (...) wydanym na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 listopada 2020 roku, sygn. akt III Ko (...) zasądzający na podstawie art. 8a w zw. z art. 8 ust. 1, art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego od Skarbu Państwa na rzecz E. Ż. tytułem zadośćuczynienia kwotę 30 000 zł wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia faktycznej zapłaty, a w pozostałej części oddalający wniosek.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpiła pełnomocnik wnioskodawcy. Skarżąca zarzuciła:

1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji odnośnie wyjątkowych okoliczności pokrzywdzenia wnioskodawcy i niezasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia,
2. mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak należytego podania w uzasadnieniu wyroku czym kierował się Sąd wydając wyrok, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne (nieprzedstawienie w pisemnych motywach postanowienia powodów oddalenia zarzutów odwoławczych), a także poprzez brak rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym;
3. obrazę prawa materialnego poprzez naruszenie art. 8a ust. 1 i art. 13 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 k.c., poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, iż przyznana kwota 30.000 zł za krzywdę doznaną przez E. Ż. na skutek przymusowego powołania skierowania go do odbycia 3 — miesięcznego przeszkolenia wojskowego, w związku z wykonaniem Zarządzenia Sztabu Generalnego WP nr (...) z dnia 26.10.1982 r oraz przebywania w tym samym czasie w Wojskowym Obozie Specjalnym w C., w tym skalę maltretowania (naruszenie zasady tajemnicy korespondencji, znęcanie psychiczne, przymusowe prace fizyczne, rozłąka z rodziną, bezwartościowe posiłki, złe warunki osadzenia, niepoinformowanie o śmierci ojca), która wywarła trwały ślad w stanie zdrowia psychicznym i fizycznym wnioskodawcy, w związku z podejmowaną przez

skarżącego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego - stanowi wystarczające zadośćuczynienie;

Z ostrożności skarżąca zarzuciła również:

4. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i braku zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy okoliczności sprawy, skala znęcania, jakiej doświadczył wnioskodawca w trakcie przedmiotowej przymusowej „służby wojskowej” (w sytuacji gdy zdaniem Sądu opisane warunki izolacji „były typowe dla tamtego czasu”), nie uzasadniają twierdzenia Sądu odwoławczego, że Sąd I instancji w tym zakresie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, ponadto gdy skarżący prawidłowo wykazał, iż rozumowanie Sądu I instancji odnośnie nieprawidłowej oceny ww. zakresu represji było błędne.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Porównanie zarzutów kasacji (pkt. 1, 3 i 4) z zarzutami uprzednio podniesionymi pod adresem wyroku Sądu I instancji, nawet przy uwzględnieniu odmiennego ich zredagowania, jak i nieznacznie odmiennych podstaw prawnych zarzutów apelacji i kasacji, upoważnia do uznania, że skarżąca nie formułuje zarzutów wiążących się bezpośrednio z postępowaniem odwoławczym, dążąc wyłącznie do przeprowadzenia w sprawie kolejnej, dublującej kontrolę odwoławczą, weryfikację orzeczenia Sądu Okręgowego w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia. Formalne kryteria poprawności spełnia wyłącznie zarzut z pkt. 2,

przy czym jego oczywista bezzasadność wynika nie tylko z art. 537a k.p.k., ale przede wszystkim z tego, że analiza pisemnych motywów wyroku Sądu Apelacyjnego pozwala na otwarcie toku rozumowania Sądu i nie wskazuje na nierozpoznanie któregośkolwiek z zarzutów zwykłego środka odwoławczego, względnie na ich rozpoznanie w sposób niespełniający kryterium rzetelności, czy odpowiedniej wnikliwości, o czym będzie jeszcze mowa.

Osią wszystkich zarzutów jest dążenie do wykazania, że kwota zasądzzonego zadośćuczynienia nie odpowiada rozmiarowi krzywd niewątpliwie poniesionych przez wnioskodawcę z tytułu przymusowego powołania skierowania go do odbycia trzymiesięcznego przeszkolenia wojskowego, w związku z wykonaniem Zarządzenia Sztabu Generalnego WP nr (...) z dnia 26.10.1982 r oraz przebywania w tym samym czasie w Wojskowym Obozie Specjalnym w C. Niejako na marginesie skarżąca zwraca również uwagę, że sam rozmiar krzywdy nie został ustalony prawidłowo, albowiem orzekające w sprawie Sądy nadały niewłaściwe znaczenie podnoszonym przez wnioskodawcę okolicznościom.

Sąd Najwyższy ma pełną świadomość okoliczności potwierdzających trudną sytuację wnioskodawcy, który został odizolowany od społeczeństwa i osób najbliższych, zakwaterowany został w skrajnie trudnych warunkach, pomimo choroby serca i wskazań lekarskich nakazywano mu wykonywanie ciężkich prac fizycznych w lesie, przymusowo uczestniczył w szkoleniach politycznych, jak również musiał znosić ubliżanie i znieważanie przez kadrę oficerską, zaś powodem takiego postąpienia wobec wnioskodawcy była jego postawa opozycyjna wobec panującego ówczesnie ustroju i podejmowanie działań na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Rzecz jednak w tym, że wszystkie powyższe okoliczności stanowiły przedmiot uwagi orzekających w sprawie Sądów. Także w kasacji nie wskazano, jakoby postępowanie dowodowe obarczone było nieprawidłowościami w zakresie kompletowania dowodów. Jedynym zaś mankamentem, którego upatruje pełnomocnik wnioskodawcy, była ocena wszystkich tych okoliczności w płaszczyźnie natężenia drastyczności, a w konsekwencji – z punktu widzenia wynikającego w art. 445 § 1 k.c. wymogu odpowiedniego zrekompensowania krzywd.

Należy jednak pamiętać, że istotą kontroli kasacyjnej jest – co do zasady – sfera prawna rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, a skuteczność podniesionych zarzutów uzależniona jest od stwierdzenia naruszeń mających charakter rażących, które dodatkowo wywarły istotny wpływ na treść orzeczenia instancji *ad quem* (art. 523 § 1 k.p.k.). Zarzut kasacji nie może natomiast ograniczać się do polemiki skarżącego odnośnie do adekwatności wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia.

Odnosząc się do tego komponentu odpowiedzialności rehabilitacyjnej Skarbu Państwa podnieść należało, że przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. nie określa kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia. Zestawienie normy tam zawartej z treścią art. 445 § 1 k.c., nakazującą zasądzenie zadośćuczynienia w sumie „odpowiedniej” prowadzi do wniosku, że konkretna wysokość rekompensaty pozostawiona została ocenie sądu, który winien ją przyznać z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. O rażącym naruszeniu prawa można mówić wówczas, gdy w zaskarżonym orzeczeniu uwzględniono niewłaściwe lub w ogóle nie uwzględniono niezbędnych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości kwoty zadośćuczynienia (zob. postanowienia SN: z 9.07.2014 r., II KK 166/14; z 20.12.2006 r., IV KK 291/06; z 8.11.2007 r., II KK 197/07; z 19.10.2010 r., II KK 196/10; z 13.12.2013 r., III KK 313/13 i z 1.03.2013 r., V KK 403/12). Jeżeli natomiast powyższe kryteria zostały przeanalizowane przez Sąd w sposób wszechstronny i pogłębiony, zaś wynik tej oceny znajduje odzwierciedlenie w wysokości przyznanego zadośćuczynienia, to rozstrzygnięcie takie pozostaje pod ochroną swobodnego uznania sędziowskiego i nie podlega kwestionowaniu - także w trybie kasacji. Zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia mógłby hipotetycznie okazać się skuteczny wyłącznie wówczas, gdy suma ta została określona z oczywistym naruszeniem reguł obowiązujących w tym zakresie. Może o tym świadczyć w szczególności przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego, zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy. O rażącym naruszeniu prawa można bowiem mówić, przede wszystkim, w tych przypadkach, kiedy zasądzona kwota odbiega od rozmiaru poniesionej krzywdy w sposób rażący, jaskrawy, niedający się wprost pogodzić z poczuciem sprawiedliwości. Tylko bowiem wówczas należałoby uznać, że orzeczone zadośćuczynienie nie ma charakteru „odpowiedniego” w rozumieniu

art. 445 § 1 i 2 k.c. (zob. postanowienia SN: z 10.03.2021 r., III KK 44/21; z 27.07.2005 r., II KK 54/05; z 16.02.2006 r., V KK 446/05).

W ocenie Sądu Najwyższego, żadna z eksponowanych w kasacji okoliczności wpływających na wysokość przyznanego E.Ż. zadośćuczynienia nie pozostała nierozważona przez orzekające w sprawie Sądy, bądź którejkolwiek z nich nie nadano właściwego znaczenia w toku procesu decyzyjnego mającego przyznane zadośćuczynienie uczynić odpowiednim. Rozważania Sądu Apelacyjnego objęły wszystkie argumenty apelacji, powielone następnie w kasacji, zaś ocena w tym zakresie uwzględniała takie kwestie, jak rozłąkę z rodziną,

trudne warunki bytowe, brak dostępu do leków, czy indoktrynację polityczną. Żadna z tych okoliczności nie pozostała – wbrew temu, co sugeruje się w kasacji – pominięta i nadano im właściwe znaczenie w płaszczyźnie ogólnego rozmiaru wyrządzonej E. Ż. krzywdy. Nie tylko notoryjność urzędowa, ale wiedza historyczna wskazują, że skala represji, stopień szykan i wyrządzanych dolegliwości, odpowiadający w niektórych przypadkach torturom, podlegała – wobec osób działających w stanie wojennym – zróżnicowaniu. Nie umniejszając trudnej sytuacji wnioskodawcy, okoliczność ta nie mogła pozostać niedostrzeżona przez Sąd Apelacyjny, albowiem ocenność zadośćuczynienia i trudność w jego precyzyjnym wyliczeniu wymaga wzięcia pod uwagę, jako jednego z czynników wpływających na wysokość zasądzanej sumy, nie tylko subiektywnych odczuć wnioskodawcy, ale także pewnej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Taki zabieg, oczywiście jeżeli nie pomija indywidualnego charakteru każdej sprawy, ma zresztą charakter gwarancyjny, zapobiegający dowolności w ustaleniu sumy zadośćuczynienia, w szczególności określenia jej na poziomie nieodpowiadającym elementarnym zasadom sprawiedliwości.

Przyznana wnioskodawcy finansowa rekompensata spowodowanej przez organy PRL krzywdy jest wynikiem wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy oraz spełnia kryteria adekwatności i sprawiedliwości. Przedstawia również ekonomicznie odczuwalną wartość i z pewnością nie ma charakteru symbolicznego. Dlatego zasądzoną na rzecz E. Ż. sumę 30.000,00 zł należało uznać za odpowiednią w znaczeniu wynikającym z art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. i stanowiącą godną

rekompensatę finansową doznanych przez niego cierpień. Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy analiza zarzutów apelacji, która doprowadziła do podzielenia oceny wyrażonej w tym zakresie przez Sąd I instancji jest prawidłowa, odpowiada zgromadzonemu materiałowi dowodowemu i spełnia kryteria rzetelności, której ramy wyznaczają przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., o czym przekonuje pisemne uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku.

Uwzględniając wyżej przedstawione argumenty i nie znajdując podstaw do zakwestionowania prawidłowości zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy oddalił kasację uznając ją za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Dlatego postanowiono, jak w części dyspozytywnej.